

# Alexandra, Oczy niebieskie

Rano wstaję i znów mi się wydaje,  
Że ta w lustrze to nie ja  
Nie chcę wcale być kim jestem,  
Moje włosy kasztanowe a policzki purpurowe  
Moje myśli są zbyt szybkie  
Moje oczy zbyt zmysłowe  
Życie nazbyt kolorowe  
Moje oczy są zielone  
Moje serce zamyślane

Dobranoc, nareszcie, moje oczy są niebieskie  
Dobranoc, nareszcie, moje oczy są niebieskie

Rano wstaję i znów mi się wydaje,  
Że ten obok to nie ty  
Nie wiem sam już kim jesteś  
Czasem się za ciebie wstydzę  
Czasem ciebie nienawidzę  
Myślisz, że mnie można kupić  
Tak pomyśleć może tylko  
Ten kto jest naprawdę głupi  
Moje usta rozchylone  
Moje ciało rozpalone

Dobranoc, nareszcie, moje oczy są niebieskie  
Dobranoc, nareszcie, moje oczy są niebieskie

Rano wstaję i znów mi się wydaje,  
Że ta w lustrze to nie ja  
Nie chce wcale być kim jestem,  
Moje włosy kasztanowe a policzki purpurowe  
Moje myśli są zbyt szybkie  
Moje oczy zbyt zmysłowe  
Życie nazbyt kolorowe  
Moje oczy są zielone  
Moje serce zamyślane

Dobranoc, nareszcie, moje oczy są niebieskie  
Dobranoc, nareszcie, moje oczy są niebieskie